

AGBE, Kurvamac (feat. Olo Skunk)

Pod osiedlowym sklepem z Januszem stoją ziomki
Już lekko się gibają, a w ręku siatki z biedronki
A jak pytają o piątki, to lepiej już im dać
Bo jak się zdenerwują usłyszysz Ku*wa mać

Mówisz tak, gdy jest dobrze i chce ci się śmiać
Jak jest źle, zaczynasz się bać
To słowo nie minie, każdy musi je znać
To polski przecinek, to jest Ku*wa mać
By go używać, nie musisz być Polakiem
Słowo to naszym rodzimym znakiem
Mówią tak wszyscy, starsi, młodszy
Jak są wkurwieni, jak są radośni
To słowo pasuje na każde stany
Najlepiej brzmi mówione na bani
To nic nie kosztuje i każdego stać
By na ciśnieniu ryknąć Ku*wa mać Ku*wa mać
Często później jest taki efekt, że człowiekowi robi się lepiej
Z prostym przekazem, Olo Skunk i Agbe
Forever young mamy podobną jazdę

Żadne Fuck you ani Job twoja mać
Nie zastąpi soczystego Ku*wa mać
Żadne Fuck you ani Job twoja mać
Nie zastąpi soczystego Ku*wa mać
[Po-refren: Agbe]
Ku*wa mać mać, mać, mać...
Ku*wa mać mać, mać, mać...

Przychodzi pani Krysią, ta którą dobrze znam
Lepiej nie denerwować, tej królowej dam
Jej niewyraźna mina, nie wiem co może się stać
Jak wpadnie w białą gorączkę, polecą Ku*wa mać

Gadasz z Krysią, uważaj na czyny
Bo lepiej nie denerwować dziewczyny
Krysią jest zła, tak może się stać
Że w twoją stronę rzuci Ku*wa mać
Więc jeśli w głowie masz jeszcze luz
To Krysią szybko zlasuje ci mózg
My w naszym kraju mamy taki klimat
Lubimy się napić i głośno przeklinać

Żadne Fuck you ani Jobtwoja mać
Nie zastąpi soczystego Ku*wa mać
Żadne Fuck you ani Jobtwoja mać
Nie zastąpi soczystego Ku*wa mać

Ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa mać
Ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa, ku*wa mać
Ku*wa mać mać, mać, mać